

Medical Crimes

Explained

The blog contains a collection of our opinions about common medical lies and crimes.
hoffinkasia@gmail.com <https://t.me/boryskrupa>

2019-05-02

Powikłania poszczepienne (autyzm, porażenia, alergie, etc) - mechanizm zatrucia i odtruwania.

[Katarzyna Hoffman](#)

<https://medical-lies.blogspot.com/2019/05/powikania-poszczepienne-autyzm.html>

Jak prawdopodobnie część z Państwa wie - zdrowy mózg ma na poziomie komórkowym strukturę podobną do gąbki, która jest bez przerwy obmywana i karmiona przez płyn mózgowo-rdzeniowy. Gdy tę gąbkę ubrudzimy żywicami, poliestrami, zsieciovanymi hydrokyskwasami, olejami schnącymi, pyłem celulozy krystalicznej - przepływ przez tkankę spada, komórki mózgu są duszone i w konsekwencji czynność hormonalna i intelektualna mózgu radykalnie maleje.

Szczepionki zgodnie z farmaceutycznym bełkotem są "konserwowane", "stabilizowane" bądź "buforowane" kwasem bursztynowym (succinic acid) i maleinowym (maleic acid) oraz ich solami (succinate, maleinate). Te związki są znanymi prekursorami żywicy i sieciują (zasychają) w kontakcie ze znanym utwardzaczem żywicy - kwasem mlekowym, który naturalnie występuje w tkankach. Żywice zasychając (wiążąc) w tkankach tworzą trwałe złoże powodujące ich uszkodzenia. Im więcej kwasu mlekowego znajduje się we krwi i tkankach - tym większe będą zniszczenia dokonane przez sieciującą żywicę. Dlatego dzieci, które podczas lub w dniach po szczepieniu są aktywne fizycznie mają cięższe powikłania neurologiczne ze śmiercią włącznie. Znany i udokumentowany jest przykład duńskich dziewczynek, które na zajęciach sportowych po szczepieniu doznały ciężkich porażień nerwowych.

Środowisko medyczne jest zdezorientowane (w zasadzie oglupione) faktem, że kwas bursztynowy rzekomo występuje związany z enzymami w mitochondriach (tzw. cykl Krebsa) - co dla większości ignorantów oglupionych bzdurami medycyny oznacza, że kwas bursztynowy jest bezpieczny także w całym organizmie (wnętrza komórek i przestrzeń międzykomórkowa). Absurdalność tej medycznej pseudologii przypomina myślenie, że wlewanie benzyny do chłodnicy samochodu jest normalne, bo benzyna jest całkiem normalnym płynem używanym w samochodach, czy też nóż w brzuchu jest bezpieczny dla człowieka, bo nóż w szufladzie w kuchni jest bezpieczny. Rzekomo występujący w mitochondriach kwasy bursztynowy - w kontakcie z kwasem mlekowym - staje się trwałym złożem tkankowym niewykrywalnym żadnymi metodami analityki medycznej - dlatego jako trucizna idealna stał się popularnym konserwantem szczepionek.

Jak to się stało, że w świadomości lekarzy żywiczna trucizna jest normalna i bezpieczna przeczytacie tutaj: [jak oszukano lekarzy](#)

Komponenty żywicy są powszechnie ukrywane w składzie szczepionek jako substancje dodatkowe składników złożonych. Na przykład tiomersal, który jest znany z powodu niewielkiej toksyczności rtęci, którą zawiera - zawiera także kwas maleinowy / bursztynowy jako składniki nieujawnione - które są rzeczywistymi truciznami niszczącymi trwale układ nerwowy.

Najnowsze generacje szczepionek na tzw. covid zawierają prekursor żywicy poliamidowej.

Tak wygląda naturalna zsieciovana (zaschnięta) żywica maleinowa:



A tak wygląda bursztyn, w którego skład wchodzi kwas bursztynowy:



Od czasów przedhistorycznych farmacja niszczy zdrowie ludzi aby potem na nich pasożytować - promując neurotoksyczne owoce zawierające niezwiązany kwas galusowy, oraz garbniki, polimeryzujące estry i hydroksykwasy - np. maliny, jeżyny czy czarny bez. Jednak od kilkudziesięciu lat najwyraźniej biznes medyczny uznał, że takie naturalne trucie ludzi jest za mało wydajne i rozpoczęło "konserwowanie" szczepionek neurotoksycznymi syntetycznymi hydroksykwasami - prekursorami żywic. Neurotoksyczne maliny/jeżyny/czarny bez uszkadzające nerwy sterujące wzrostem i fizjologią tkanek - są dziś najczęstszą naturalną przyczyną wad wrodzonych, wad wzroku, krzywic, alergii i białaczek u dzieci - szczepionkowe żywice z kolei odpowiadają za wywoływanie autyzmów i ciężkich powikłań neurologicznych ze zgonami włącznie.

A zatem jak usunąć zsieciorwane złoży syntetycznych hydroksykwasów i/lub naturalnej trucizny owocowej z tkanki nerwowej dziecka otrutego szczepionką zawierającą utwardzacz do żywic (maleic acid, succinic acid) bądź tradycyjnie - zatrutego niezwiązanym kwasem galusowym z toksycznych owoców?

czyli ...

Jak wyleczyć autyzm, alergię, atopię, padaczkę, porażenia nerwowe i dziesiątki innych chorób wywołanych przez oszustów z medycyny i farmacji za pomocą naturalnych i syntetycznych trucizn (malin, jeżyn, bzu i konserwantów w szczepionkach - zawierających sieciujące hydroksykwasy - maleinowy, bursztynowy, galusowy, itd) oraz olejów schnących (olej lniany, konopny) stosowanych w suplementach?

Do uszkodzenia układu nerwowego dziecka i całej gamy objawów neurologicznych i fizjologicznych dochodzi, gdy zostanie ono zatrute substancją zdolną do sieciowania (zasychania) w tkankach samodzielnie bądź w kontakcie z kwasem mlekowym. Wstrzykiwane wraz ze szczepionkami konserwanty stanowią jeden ze składników kleju dwuskładnikowego - podczas gdy drugi (kwas mlekowy) jest naturalnie w tkankach.

Aby rozpuścić z sieciowane w dziecięcych mózgach złogi poliestrów, polihydrokwasów oraz olejów schnących (wielonienasycone tłuszcze to tłuszcze schnące!) należy użyć mieszaniny aromatycznego i alifatycznego kwasu karboksylowego, które same nie mają możliwości sieciowania czyli tworzenia złągów. Takie kwasy to np. kwas salicylowy lub benzoesowy zmieszane z metabolitami tłuszczów i/lub alkoholi. W naszej rzeczywistości może to być czysta, niezatruta dodatkami aspiryna z masłem lub kawa z mlekiem i odrobiną wódki.

Naturalnym źródłem salicylanów jest jak wiadomo drewno wierzbowe (łac. Salix). Tradycyjnie salicylany ekstrahowano kory i drewna wierzbowego rozcieńczonym alkoholem (6-10%), bo w samej wodzie rozpuszczają się słabo. Salicylany uzyskiwane naturalnie mają nieznane stężenia co uniemożliwia ich precyzyjne dawkowanie, przez co nie nadają się do podawania dzieciom.

Oszuści z farmacji rozpowszechniają w sieci fałszywą informację, że salicylany szkodzą osobom z powikłaniami poszczepiennymi aby uniemożliwić ich właściwe, przyczynowe leczenie. Zalecają dietę bezsalicylanową, która jest absurdem, bo nie ma żadnych dostępnych pokarmów zawierających salicylany - najbliższym człowiekowi naturalnym źródłem salicylanów jest drewno wierzby i topoli!

Przy okazji rozpowszechniane jest inne szkodliwe kłamstwo - że w rzeczywistości mocno neurotoksyczne owoce - maliny i jeżyny rzekomo zawierają salicylany - podczas, gdy te owoce są trujące gdyż zawierają sieciujące hydrokwasy - m.in. silnie neurotoksyczny kwas galusowy. Farmacja tym samym perfidnie sugeruje, że trujące owoce są lekarstwem! Sugerowanie, że trujące maliny mają właściwości lecznicze ma bardzo długą historię, bo uszkodzanie dzieciom wzroku malinami/jeżynami przez wieki oznaczało zamienianie je w niewolników do pracy fizycznej - okulary to stosunkowo nowy wynalazek. Neurotoksyczne owoce powodują także upośledzenia intelektualne o różnym nasileniu i popularny zespół Aspergera. Imperium Rzymskie potrzebowało niewolników do pracy fizycznej a nie zdrowych i inteligentnych poddanych.

Reasumując - wbrew fałszywej obiegowej opinii rozpowszechnianej przez oszustów z farmacji - w malinach i jeżynach nie ma salicylanów a jest za to silnie neurotoksyczny niezwiązany kwas galusowy powodujący całkowicie naturalnie - poronienia, wady wrodzone, wady rozwojowe - wady wzroku, krzywice oraz alergie i białaczki, a salicylany znajdują się w drewnie wierzbowym i niezatrutej dodatkami niepowlekanej aspirynie - i rozpuszczają one złogi trujących sieciujących trwale żywic, estrów i hydrokwasów.

W przypadku dzieci bardzo ważne jest odpowiednio niskie i precyzyjne dawkowanie **źródła** związanego kwasu salicylowego (nie samego kwasu salicylowego!), czyli należy użyć substancji pozwalającej na precyzyjne dawkowanie - znanej wszystkim (niezatrutej dodatkami, czystej!) aspiryny, która jest estrem kwasu salicylowego uwalniającym sam kwas salicylowy dopiero w wątrobie.

Zbyt duża dawka spowoduje nasilone objawy zatrucia wtórnego rozpuszczanymi przez kwas salicylowy żywicami i poliestrami czyli tzw. astmę salicylanową (aspirynową), która jest przejściowym objawem zatrucia rozpadającymi się w tkankach złągami poliestrów i polihydrokwasów (żywic).

Dawka początkowa nie przekraczająca 8mg/kg/dzień jest bezpiecznie niska - pozwala zaobserwować minimalne objawy uboczne płynięcia rozpuszczanych złągów. Precyzyjne dawkowanie zapewnia zwykła, niepowlekana aspiryna bez żadnych dodatków. Należy starannie rozpuścić 1 niepowlekaną tabletkę 325 lub 500mg w 200ml wody i podawać precyzyjnie odmierzoną ilość jej roztworu - przy proporcjach 500mg/200ml w 1ml jest 2.5mg aspiryny, czyli osoba ważąca 20kg powinna dostać nie więcej niż $20 \cdot 8 = 160\text{mg}$ czyli 64ml roztworu 2.5mg/ml na dobę. Analogicznie dla roztworu 325mg/200ml = 1.625mg/ml. Uwaga - aspiryna rozpuszczona w wodzie stopniowo ulega hydrolizie - rozpada się na kwasy składowe - dlatego należy ją zużyć w ciągu godziny a przed spożyciem zjeść trochę sera/śmietany/mleka.

Opisany w literaturze mityczny "syndrom Reye'a" jest tylko objawami zatrucia wtórnego tym co aspiryna rozpuszcza w tkankach. Sama aspiryna (nie zatruta szkodliwymi dodatkami!) nie jest toksyczna w ogóle - kwas salicylowy jest obojętny dla organizmu i wszystkie nieprzyjemne efekty jego działania to skutek zatrucia tym co kwas salicylowy rozpuszcza w tkankach. Dlatego dawki aspiryny dla dzieci powinny być odpowiednio małe (<8mg/kg/dzień) i w przypadku pojawienia się gorączki lub objawów grypopodobnych (gorączka to neurologiczny objaw zatrucia rozpuszczanymi żywicami i poliestrami) podawanie kolejnych dawek powinno być wstrzymane do czasu ustąpienia objawów zatrucia wtórnego.

W trakcie leczenia należy włączyć do diety możliwie jak największe ilości surowego (nieogrzewanego) masła. Masło zawiera alkohole wysokorzędowe, które rozpuszczają niektóre rodzaje poliestrów i żywic co przyspiesza proces usuwania z tkanki nerwowej rozpadających się resztek toksycznych żywic i poliestrów. Masła nie należy ogrzewać powyżej temperatury ciała, gdyż zawarte w nim alkohole myjące tkanki parują i masło traci swoje właściwości lecznicze! Masło należy podawać możliwie jednocześnie z aspiryną, gdyż działa synergistycznie - wzmacnia działanie myjące aspiryny.

Farmacja używa strachu aby szczepić dzieci truciznami - i używa także strachu aby mieć pewność, że nie zostaną wyleczone z trwałych uszkodzeń poszczepiennych. Dzieci leczone niezatrutą dodatkami aspiryną wychodzą z autyzmu i porażeń nerwowych gdyż żywiczne złogi w ich mózgach ulegają powolnemu rozpuszczeniu. Gigantyczny biznes jakim jest alergologia nie ma szans istnienia w świecie, w którym ludzie wiedzą, że aspiryna myje tkankę nerwową usuwając złogi z toksycznych leków i owoców (malin i jeżyn) usuwając przyczynę alergii.

więcej o aspirynie tutaj: [o aspirynie](#)

Aspiryna musi być zwykła, niepowlekana, bez żadnych zbędnych i szkodliwych dodatków! Palmitynian cynku w aspirynie powlekanej (np. aspirin pro) to 2 trucizny w jednym - obie (tój i cynk) niszczą tkankę nerwową! Celuloza krystaliczna stosowana jako wypełniacz kaleczy tkankę nerwową, zwykła celuloza miękka - zwana ligniną jest bezpieczna, woski i żywiczne barwniki (np. koszenila) także uszkodzają tkankę nerwową!

Przy dawce nie przekraczającej 8mg/kg/dzień żywiczne i poliestrowe złogi powinny zostać usunięte z tkanki nerwowej po około 3-4 miesiącach. Początkowa dawka musi być bardzo mała - gdyż płynące poliestrowe złogi mogą spowodować objawy neurologiczne wynikające z wtórnego zatrucia - w tym gorączkę i objawy podobne do astmy (tzw. astmę aspirynową) - które samoistnie ustępują. W przypadku pojawienia się podwyższonej temperatury należy zrobić przerwę w podawaniu aspiryny i odczekać aż temperatura wróci do normy - gorączka to także objaw wtórnego zatrucia rozpadającymi się złogami polihydroksykwasów ze szczepionek/toksycznych owoców.

Dobrze jest aby w momencie podania aspiryny w żołądku znajdowały się białka mleka - blokujące zwiększone wchłanianie glutenu w przypadku jego zmiękczenia przez kwasy organiczne. To zalecenie dotyczy każdego kwaśnego pokarmu czy to jagód, truskawek, pomidorów czy kiszonek - do kwaśnych pokarmów zawsze należy dawać ser lub śmietanę aby białkami mleka blokować wchłanianie upłynnianego przez kwasy organiczne glutenu.

Podsumowując - najpierw miękki ser/śmietana/mleko aby w żołądku była kazeina a potem odpowiednio niska i dobrana do wagi dawka aspiryny niepowlekanej bez trujących dodatków. Nie wolno zbyt wcześnie zwiększać dawki dobowej, gdyż spowoduje to szybsze spływanie poliestrowych złogów z przestrzeni międzyneuronalnych i silne objawy wtórnego zatrucia!

Surowe (nie ogrzewane powyżej temperatury ciała) masło synergistycznie wzmacnia działanie myjące aspiryny - zawiera alkohole wysokorzędowe rozpuszczające wiele żywic i poliestrów. Dodatkowo jak każdy tłuszcz metabolizuje do kwasów karboksylowych, które również wzmacniają właściwości myjące aspiryny.

Osoby dorosłe oprócz masła mogą używać niewielkich ilości czystej wódki, która bardzo znacząco zwiększa zdolność zarówno aspiryny jak i kawy z mlekiem do rozpuszczania złogów.

Dzieci myjemy niezatrutą dodatkami aspiryną z masłem, dorośli nie muszą używać aspiryny - mogą pić kawę z mlekiem i odrobiną wódki - kawa jest łatwo dostępnym źródłem benzoesanów a zmetabolizowany alkohol dostarcza kwasu alifatycznego. Kawa jest kwaśna i bez dużej ilości mleka blokującego wchłanianie glutenu robi krzywdę lawinowo zwiększając jego wchłanianie! Nie wolno pić kawy bez prawdziwego mleka/śmietany !!!

Lista niektórych szkodliwych składników powszechnie występujących w preparatach aspiryny, które dyskwalifikują dany preparat jako zdalny do spożycia:

- woski
- akrylany (methacrylic acid, ethyl acrylate)
- ftalany
- celuloza krystaliczna kalecząca tkanki (microcrystalline cellulose)
- shellac, koszenila (cochineal, prekursor żywicy)
- sole cynku (niszczą metabolizm)
- stearyniany, palmityniany (łój dusi tkanki)

Otrzymuję wiele opinii od osób z wykształceniem medycznym, że kwas bursztynowy jest bezpieczny jako, że jest rzekomo częścią metabolizmu człowieka. Odpowiadam wtedy, że nóż w szufladzie to nie to samo co nóż w sercu - a kwas bursztynowy w przestrzeniach międzyneuronalnych jest trucizną niezależnie od tego ile bzdur w tej sprawie wpompowano im do głów - nawet jeśli rzekomo występuje w mitochondriach (w co bardzo wątpię ale podważanie też p. Krebsa nie jest tematem tego artykułu). Medycyna NIE jest nauką tylko rzemiosłem udającym naukę opartym na wielu fałszywych aksjomatach - mówiąc krótko - perfidnym oszustwem istniejącym aby szkodzić ludziom! W kwestii rzadziej stosowanego w szczepionkach trującego kwasu maleinowego żaden medyczny matolek na szczęście nie oponuje, że jest to silna trucizna - edukacja medyczna jak widać zapomniała ich nauczyć, że ta żywiczna trucizna też jest bezpieczna tak jak starannie wpoila im, że rzekomo bezpieczny jest kwas bursztynowy.

Niektóre szczepionki z wymienionymi jawnie w składzie trującymi żywicami:

Fluarix for influenza - α -tocopheryl hydrogen succinate

Flulaval for influenza - α -tocopheryl hydrogen succinate

Prenar 13 for pneumococci - succinate buffer (succinic acid) (earlier maleic acid)

szczepionka DTP (błonica, tężec, krztusiec) - bufor bursztynianowy

Proszę udostępniać, kopiować, rozprowadzać, dyskutować i w miarę możliwości wspierać finansowo nasze wysiłki edukacyjne (tytuł przelewu - darowizna):

- [paypal](#)
- przelewy krajowe: 61 1020 1068 0000 1802 0292 1096
- przelewy międzynarodowe: PL61 1020 1068 0000 1802 0292 1096

at [May 02, 2019](#)

[Email This](#)[Blog This](#)[Share to Twitter](#)[Share to Facebook](#)

Medical Crimes

Explained

The blog contains a collection of our opinions about common medical lies and crimes.
hoffinkasia@gmail.com <https://t.me/boryskrupa>

2019-05-02

Powikłania poszczepienne (autyzm, porażenia, alergie, etc) - mechanizm zatrucia i odtruwania.

[Katarzyna Hoffman](#)

Jak prawdopodobnie część z Państwa wie - zdrowy mózg ma na poziomie komórkowym strukturę podobną do gąbki, która jest bez przerwy obmywana i karmiona przez płyn mózgowo-rdzeniowy. Gdy tę gąbkę ubrudzimy żywicami, poliestrami, zsieciovanymi hydroksykwasami, olejami schnącymi, pyłem celulozy krystalicznej - przepływ przez tkankę spada, komórki mózgu są duszone i w konsekwencji czynność hormonalna i intelektualna mózgu radykalnie maleje.

Szczepionki zgodnie z farmaceutycznym bełkotem są "konserwowane", "stabilizowane" bądź "buforowane" kwasem bursztynowym (succinic acid) i maleinowym (maleic acid) oraz ich solami (succinate, maleinate). Te związki są znanymi prekursorami żywic i sieciują (zasychają) w kontakcie ze znanym utwardzaczem żywic - kwasem mlekowym, który naturalnie występuje w tkankach. Żywice zasychając (wiążąc) w tkankach tworzą trwałe złoże powodujące ich uszkodzenia. Im więcej kwasu mlekowego znajduje się we krwi i tkankach - tym większe będą zniszczenia dokonane przez sieciującą żywicę. Dlatego dzieci, które podczas lub w dniach po szczepieniu są aktywne fizycznie mają cięższe powikłania neurologiczne ze śmiercią włącznie. Znany i udokumentowany jest przykład duńskich dziewczynek, które na zajęciach sportowych po szczepieniu doznały ciężkich porażień nerwowych.

Środowisko medyczne jest zdezorientowane (w zasadzie oglupione) faktem, że kwas bursztynowy rzekomo występuje związany z enzymami w mitochondriach (tzw. cykl Krebsa) - co dla większości ignorantów oglupionych bzdurami medycyny oznacza, że kwas bursztynowy jest bezpieczny także w całym organizmie (wnętrza komórek i przestrzeń międzykomórkowa). Absurdalność tej medycznej pseudologii przypomina myślenie, że wlewanie benzyny do chłodnicy samochodu jest normalne, bo benzyna jest całkiem normalnym płynem używanym w samochodach, czy też nóż w brzuchu jest bezpieczny dla człowieka, bo nóż w szufladzie w kuchni jest bezpieczny. Rzekomo występujący w mitochondriach kwas bursztynowy - w kontakcie z kwasem mlekowym - staje się trwałym złożem tkankowym niewykrywalnym żadnymi metodami analityki medycznej - dlatego jako trucizna idealna stał się popularnym konserwantem szczepionek.

Jak to się stało, że w świadomości lekarzy żywiczna trucizna jest normalna i bezpieczna przeczytacie tutaj: [jak oszukano lekarzy](#)

Komponenty żywic są powszechnie ukrywane w składzie szczepionek jako substancje dodatkowe składników złożonych. Na przykład tiomersal, który jest znany z powodu niewielkiej toksyczności rtęci, którą zawiera - zawiera także kwas maleinowy / bursztynowy jako składniki nieujawnione - które są rzeczywistymi truciznami niszczącymi trwale układ nerwowy. Najnowsze generacje szczepionek na tzw. covid zawierają prekursor żywicy poliamidowej.

Tak wygląda naturalna zsieciovana (zaschnięta) żywica maleinowa:



A tak wygląda bursztyn, w którego skład wchodzi kwas bursztynowy:



Od czasów przedhistorycznych farmacja niszczy zdrowie ludzi aby potem na nich pasożytować - promując neurotoksyczne owoce zawierające niezwiązany kwas galusowy, oraz garbniki, polimeryzujące estry i hydroksykwasy - np. maliny, jeżyny czy czarny bez. Jednak od kilkudziesięciu lat najwyraźniej biznes medyczny uznał, że takie naturalne trucie ludzi jest za mało wydajne i rozpoczęło "konserwowanie" szczepionek neurotoksycznymi syntetycznymi hydroksykwasami - prekursorami żywic. Neurotoksyczne maliny/jeżyny/czarny bez uszkadzające nerwy sterujące wzrostem i fizjologią tkanek - są dziś najczęstszą naturalną przyczyną wad wrodzonych, wad wzroku, krzywic, alergii i białaczek u dzieci - szczepionkowe żywice z kolei odpowiadają za wywoływanie autyzmów i ciężkich powikłań neurologicznych ze zgonami włącznie.

A zatem jak usunąć zsieciovane złoży syntetycznych hydroksykwasów i/lub naturalnej trucizny owocowej z tkanki nerwowej dziecka otrutego szczepionką zawierającą utwardzacz do żywic (maleic acid, succinic acid) bądź tradycyjnie - zatrutego niezwiązanym kwasem galusowym z toksycznych owoców?

czyli ...

Jak wyleczyć autyzm, alergię, atopię, padaczkę, porażenia nerwowe i dziesiątki innych chorób wywołanych przez oszustów z medycyny i farmacji za pomocą naturalnych i syntetycznych trucizn (malin, jeżyn, bzu i konserwantów w szczepionkach - zawierających sieciujące hydroksykwasy - maleinowy, bursztynowy, galusowy, itd) oraz olejów schnących (olej lniany, konopny) stosowanych w suplementach?

Do uszkodzenia układu nerwowego dziecka i całej gamy objawów neurologicznych i fizjologicznych dochodzi, gdy zostanie ono zatrute substancją zdolną do sieciowania (zasychania) w tkankach samodzielnie bądź w kontakcie z kwasem mlekowym. Wstrzykiwane wraz ze szczepionkami konserwanty stanowią jeden ze składników kleju dwuskładnikowego - podczas gdy drugi (kwas mlekowy) jest naturalnie w tkankach.

Aby rozpuścić zsięciowane w dziecięcych mózgach złogi poliestrów, polihydroksykwasów oraz olejów schnących (wielonienasycone tłuszcze to tłuszcze schnące!) należy użyć mieszaniny aromatycznego i alifatycznego kwasu karboksylowego, które same nie mają możliwości sieciowania czyli tworzenia złągów. Takie kwasy to np. kwas salicylowy lub benzoesowy zmieszane z metabolitami tłuszczów i/lub alkoholi. W naszej rzeczywistości może to być czysta, niezatruta dodatkami aspiryna z masłem lub kawa z mlekiem i odrobiną wódki.

Naturalnym źródłem salicylanów jest jak wiadomo drewno wierzbowe (łac. Salix). Tradycyjnie salicylany ekstrahowano kory i drewna wierzbowego rozcieńczonym alkoholem (6-10%), bo w samej wodzie rozpuszczają się słabo. Salicylany uzyskiwane naturalnie mają nieznane stężenia co uniemożliwia ich precyzyjne dawkowanie, przez co nie nadają się do podawania dzieciom.

Oszuści z farmacji rozpowszechniają w sieci fałszywą informację, że salicylany szkodzą osobom z powikłaniami poszczepiennymi aby uniemożliwić ich właściwe, przyczynowe leczenie. Zalecają dietę bezsalicylanową, która jest absurdem, bo nie ma żadnych dostępnych pokarmów zawierających salicylany - najbliższym człowiekowi naturalnym źródłem salicylanów jest drewno wierzby i topoli!

Przy okazji rozpowszechniane jest inne szkodliwe kłamstwo - że w rzeczywistości mocno neurotoksyczne owoce - maliny i jeżyny rzekomo zawierają salicylany - podczas, gdy te owoce są trujące gdyż zawierają sieciujące hydroksykwasy - m.in. silnie neurotoksyczny kwas galusowy. Farmacja tym samym perfidnie sugeruje, że trujące owoce są lekarstwem! Sugerowanie, że trujące maliny mają właściwości lecznicze ma bardzo długą historię, bo uszkodzanie dzieciom wzroku malinami/jeżynami przez wieki oznaczało zamienianie je w niewolników do pracy fizycznej - okulary to stosunkowo nowy wynalazek. Neurotoksyczne owoce powodują także upośledzenia intelektualne o różnym nasileniu i popularny zespół Aspergera. Imperium Rzymskie potrzebowało niewolników do pracy fizycznej a nie zdrowych i inteligentnych poddanych.

Reasumując - wbrew fałszywej obiegowej opinii rozpowszechnianej przez oszustów z farmacji - w malinach i jeżynach nie ma salicylanów a jest za to silnie neurotoksyczny niezwiązany kwas galusowy powodujący całkowicie naturalnie - poronienia, wady wrodzone, wady rozwojowe - wady wzroku, krzywice oraz alergie i białaczki, a salicylany znajdują się w drewnie wierzbowym i niezatrutej dodatkami niepowlekaniej aspirynie - i rozpuszczają one złogi trujących sieciujących trwale żywic, estrów i hydroksykwasów.

W przypadku dzieci bardzo ważne jest odpowiednio niskie i precyzyjne dawkowanie **źródła** związanego kwasu salicylowego (nie samego kwasu salicylowego!), czyli należy użyć substancji pozwalającej na precyzyjne dawkowanie - znanej wszystkim (niezatrutej dodatkami, czystej!) aspiryny, która jest estrem kwasu salicylowego uwalniającym sam kwas salicylowy dopiero w wątrobie.

Zbyt duża dawka spowoduje nasilone objawy zatrucia wtórnego rozpuszczanymi przez kwas salicylowy żywicami i poliestrami czyli tzw. astmę salicylanową (aspirynową), która jest przejściowym objawem zatrucia rozpadającymi się w tkankach złągami poliestrów i polihydroksykwasów (żywic).

Dawka początkowa nie przekraczająca 8mg/kg/dzień jest bezpiecznie niska - pozwala zaobserwować minimalne objawy uboczne płynięcia rozpuszczanych złągów. Precyzyjne dawkowanie zapewnia zwykła, niepowlekana aspiryna bez żadnych dodatków. Należy starannie rozpuścić 1 niepowlekaną tabletkę 325 lub 500mg w 200ml wody i podawać precyzyjnie odmierzoną ilość jej roztworu - przy proporcjach 500mg/200ml w 1ml jest 2.5mg aspiryny, czyli osoba ważąca 20kg powinna dostać nie więcej niż $20 \cdot 8 = 160\text{mg}$ czyli 64ml roztworu 2.5mg/ml na dobę. Analogicznie dla roztworu 325mg/200ml = 1.625mg/ml. Uwaga - aspiryna rozpuszczona w wodzie stopniowo ulega hydrolizie - rozpada się na kwasy składowe - dlatego należy ją zużyć w ciągu godziny a przed spożyciem zjeść trochę sera/śmietany/mleka.

Opisany w literaturze mityczny "syndrom Reye'a" jest tylko objawami zatrucia wtórnego tym co aspiryna rozpuszcza w tkankach. Sama aspiryna (nie zatruta szkodliwymi dodatkami!) nie jest toksyczna w ogóle - kwas salicylowy jest obojętny dla organizmu i wszystkie nieprzyjemne efekty jego działania to skutek zatrucia tym co kwas salicylowy rozpuszcza w tkankach. Dlatego dawki aspiryny dla dzieci powinny być odpowiednio małe (<8mg/kg/dzień) i w przypadku pojawienia się gorączki lub objawów grypopodobnych (gorączka to neurologiczny objaw zatrucia rozpuszczanymi żywicami i poliestrami) podawanie kolejnych dawek powinno być wstrzymane do czasu ustąpienia objawów zatrucia wtórnego.

W trakcie leczenia należy włączyć do diety możliwie jak największe ilości surowego (nieogrzewanego) masła. Masło zawiera alkohole wysokorzędowe, które rozpuszczają niektóre rodzaje poliestrów i żywic co przyspiesza proces usuwania z tkanki nerwowej rozpadających się resztek toksycznych żywic i poliestrów. Masła nie należy ogrzewać powyżej temperatury ciała, gdyż zawarte w nim alkohole myjące tkanki parują i masło traci swoje właściwości lecznicze! Masło należy podawać możliwie jednocześnie z aspiryną, gdyż działa synergistycznie - wzmacnia działanie myjące aspiryny.

Farmacja używa strachu aby szczepić dzieci truciznami - i używa także strachu aby mieć pewność, że nie zostaną wyleczone z trwałych uszkodzeń poszczepiennych. Dzieci leczone niezatrutą dodatkami aspiryną wychodzą z autyzmu i porażeń nerwowych gdyż żywiczne złogi w ich mózgach ulegają powolnemu rozpuszczeniu. Gigantyczny biznes jakim jest alergologia nie ma szans istnienia w świecie, w którym ludzie wiedzą, że aspiryna myje tkankę nerwową usuwając złogi z toksycznych leków i owoców (malin i jeżyn) usuwając przyczynę alergii.

więcej o aspirynie tutaj: [o aspirynie](#)

Aspiryna musi być zwykła, niepowlekana, bez żadnych zbędnych i szkodliwych dodatków! Palmitynian cynku w aspirynie powlekanej (np. aspirin pro) to 2 trucizny w jednym - obie (tój i cynk) niszczą tkankę nerwową! Celuloza krystaliczna stosowana jako wypełniacz kaleczy tkankę nerwową, zwykła celuloza miękka - zwana ligniną jest bezpieczna, woski i żywiczne barwniki (np. koszenila) także uszkodzają tkankę nerwową!

Przy dawce nie przekraczającej 8mg/kg/dzień żywiczne i poliestrowe złogi powinny zostać usunięte z tkanki nerwowej po około 3-4 miesiącach. Początkowa dawka musi być bardzo mała - gdyż płynące poliestrowe złogi mogą spowodować objawy neurologiczne wynikające z wtórnego zatrucia - w tym gorączkę i objawy podobne do astmy (tzw. astmę aspirynową) - które samoistnie ustępują. W przypadku pojawienia się podwyższonej temperatury należy zrobić przerwę w podawaniu aspiryny i odczekać aż temperatura wróci do normy - gorączka to także objaw wtórnego zatrucia rozpadającymi się złoгами polihydroksykwasów ze szczepionek/toksycznych owoców.

Dobrze jest aby w momencie podania aspiryny w żołądku znajdowały się białka mleka - blokujące zwiększone wchłanianie glutenu w przypadku jego zmiękczenia przez kwasy organiczne. To zalecenie dotyczy każdego kwaśnego pokarmu czy to jagód, truskawek, pomidorów czy kiszonek - do kwaśnych pokarmów zawsze należy dawać ser lub śmietanę aby białkami mleka blokować wchłanianie upłynnianego przez kwasy organiczne glutenu.

Podsumowując - najpierw miękki ser/śmietana/mleko aby w żołądku była kazeina a potem odpowiednio niska i dobrana do wagi dawka aspiryny niepowlekanej bez trujących dodatków. Nie wolno zbyt wcześnie zwiększać dawki dobowej, gdyż spowoduje to szybsze spływanie poliestrowych złogów z przestrzeni międzyneuronalnych i silne objawy wtórnego zatrucia!

Surowe (nie ogrzewane powyżej temperatury ciała) masło synergistycznie wzmacnia działanie myjące aspiryny - zawiera alkohole wysokorzędowe rozpuszczające wiele żywic i poliestrów. Dodatkowo jak każdy tłuszcz metabolizuje do kwasów karboksylowych, które również wzmacniają właściwości myjące aspiryny.

Osoby dorosłe oprócz masła mogą używać niewielkich ilości czystej wódki, która bardzo znacząco zwiększa zdolność zarówno aspiryny jak i kawy z mlekiem do rozpuszczania złogów.

Dzieci myjemy niezatrutą dodatkami aspiryną z masłem, dorośli nie muszą używać aspiryny - mogą pić kawę z mlekiem i odrobiną wódki - kawa jest łatwo dostępnym źródłem benzoesanów a zmetabolizowany alkohol dostarcza kwasu alifatycznego. Kawa jest kwaśna i bez dużej ilości mleka blokującego wchłanianie glutenu robi krzywdę lawinowo zwiększając jego wchłanianie! Nie wolno pić kawy bez prawdziwego mleka/śmietany !!!

Lista niektórych szkodliwych składników powszechnie występujących w preparatach aspiryny, które dyskwalifikują dany preparat jako zdalny do spożycia:

- woski
- akrylany (methacrylic acid, ethyl acrylate)
- ftalany
- celuloza krystaliczna kalecząca tkanki (microcrystalline cellulose)
- shellac, koszenila (cochineal, prekursor żywicy)
- sole cynku (niszczą metabolizm)
- stearyniany, palmityniany (łój dusi tkanki)

Otrzymuję wiele opinii od osób z wykształceniem medycznym, że kwas bursztynowy jest bezpieczny jako, że jest rzekomo częścią metabolizmu człowieka. Odpowiadam wtedy, że nóż w szufladzie to nie to samo co nóż w sercu - a kwas bursztynowy w przestrzeniach międzyneuronalnych jest trucizną niezależnie od tego ile bzdur w tej sprawie wpompowano im do głów - nawet jeśli rzekomo występuje w mitochondriach (w co bardzo wątpię ale podważanie też p. Krebsa nie jest tematem tego artykułu). Medycyna NIE jest nauką tylko rzemiosłem udającym naukę opartym na wielu fałszywych aksjomatach - mówiąc krótko - perfidnym oszustwem istniejącym aby szkodzić ludziom! W kwestii rzadziej stosowanego w szczepionkach trującego kwasu maleinowego żaden medyczny matolek na szczęście nie oponuje, że jest to silna trucizna - edukacja medyczna jak widać zapomniała ich nauczyć, że ta żywiczna trucizna też jest bezpieczna tak jak starannie wpoila im, że rzekomo bezpieczny jest kwas bursztynowy.

Niektóre szczepionki z wymienionymi jawnie w składzie trującymi żywicami:

Fluarix for influenza - α -tocopheryl hydrogen succinate

Flulaval for influenza - α -tocopheryl hydrogen succinate

Prenar 13 for pneumococci - succinate buffer (succinic acid) (earlier maleic acid)

szczepionka DTP (błonica, tężec, krztusiec) - bufor bursztynianowy

Proszę udostępniać, kopiować, rozprowadzać, dyskutować i w miarę możliwości wspierać finansowo nasze wysiłki edukacyjne (tytuł przelewu - darowizna):

at [May 02, 2019](#)

[Email This](#)[Blog This](#)[Share to Twitter](#)[Share to Facebook](#)